

Ukradli paczkę i jeszcze mieli pretensje. „Narzekali, że już zostali zwolnieni z pracy”

data aktualizacji: 2021.07.22



Dwaj kurierzy ukradli paczkę z sortowni, w której pracowali. Gdy zatrzymała ich policja, pogubili się w zeznaniach. Na koniec stwierdzili, że skoro zostali już zwolnieni z pracy, to nie powinni być karani.

Katalizator to cenny łup dla złodziei. O kradzież takowych pokusili się ostatnio 37- i 28-latek. Jednak zamiast wycinać te kosztowne części z zaparkowanych na ulicy samochodów - jak to zazwyczaj bywa - zabrali je zapakowane z sortowni paczek mieszczącej się na Ursynowie.

- Obaj mężczyźni w czasie przestępstwa byli zatrudnieni jako kurierzy u podwykonawcy wykonującego usługi na rzecz jednej ze znanych firm kurierskich. Młodszy z podejrzanych miał namówić starszego na zabranie paczki z sortowni i wywiezienie jej poza teren zakładu - przekazuje podkom. Robert Koniuszy z mokotowskiej komendy policji.

Dwóch podejrzanych, dwa różne zeznania

Pierwszego podejrzanego ursynowscy mundurowi zatrzymali w Raszynie. 37-latek przyznał się do zabrania paczki o wartości blisko 5 tys. zł na prośbę młodszego kolegi. Następnie miał przekazać katalizatory 28-latkowi, aby ten je sprzedał. Za swój udział starszy ze współników miał otrzymać tysiąc złotych. Policjantom tłumaczył, że do przestępstwa zmusiła go trudna sytuacja materialna.

Wersja ta nie do końca zgadzała się z zeznaniami młodszego z podejrzanych zatrzymanego w Piastowie. Według 28-latka to starszy z kolegów sprzedał katalizatory. Natomiast zarobionymi nieuczciwie 4 tysiącami złotych podzielili się po połowie. Mężczyzna również tłumaczył się problemami z domowym budżetem.

Złodzieje trafili do policyjnego aresztu. Obaj uważali, że skoro ponieśli już karę za swój występ - zostali zwolnieni z pracy i musieli opłacić skradzioną paczkę - to nie powinni trafiać przed sąd. Obu grozi do 5 lat więzienia.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/ukradli-paczke-i-jeszcze-mieli-pretensje-narzekali-ze-juz-zostali-zwolnieni-z-pracy,17789.htm>